Nr. 80 Dąbrowa-Górnicza, dn. 8 września 1935 roku Rok II

DODATEK PARAFJALNY

do tygodnika „Niedziela"
PARAFJI MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ
w Dąbrowie-Górniczej.

Bądź Apostołem prasy katolickiej!

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej!

Porządek nabożeństw

w kościele parafjalnym M. B. Anielskiej.

Niedziela, dn. 8 września r. 1935.

Godz. 6 — Godzinki.
6.30 Jutrznia — X. Derbis.
7 — Prymarja — X. Proboszcz, Kazanie o Matce Bożej, — X. Mieszczański.
8.30 — Msza św. — X. Porczyński, nauka dla dzieci o Matce Bożej — X. Derbis.
9.30 — Msza św. — X. Mieszczański, nauka dla szkół średnich, — X. magister Baranowicz.
11.— Suma — X. Derbis. kazanie — X. Mieszczański.
15.30 Nieszpory.

W sobotę o godz. 18 pacierze wieczorne i spowiedź.

Dyżurnym w tym tygodniu X. Derbis. vice-dyżurnym — X. Mieszczański.

Msze św.

8-IX, niedziela

7 — do M. B. Częstochowskiej w int. ks. Prob. skł. Piątkowa.
8.30 — ś. p. Heleny Buckiej.
9.30 — ś. p. Marji, Sylwestra Przybylskich, Wojciecha Tajer, zam. Ulewiczowa.
11 — suma za parafjan.

9-IX, poniedziałek

6 — w int. ks. Proboszcza i ks. Mieszczańskiego. — śp.
7 — ś.p. Heleny Buckiej — cz.
8 — ś. p. Stefanji — śp.
9 — z pogrzebu ś. p. Karoliny Klos — cz.

10-IX, wtorek

6 — ś.p. Heleny Buckiej — cz.
7 — w int. ks. Proboszcza — zam. przez Stow. Kobiet — śp.
8 — ś. p. Antoniego Głażewskiego — śp.
9 — z pogrzebu ś. p. Antoniego Dziekana — śp.

11-IX, środa,

6 — ś.p. Heleny Buckiej — cz.
7— ś.p. Teresy, zam Marja Pion.
8 — o zdrowie do P. Jezusa — K. Niedopytalski — cz.
9 —

12-IX, czwartek

6 — ś.p. Heleny Buckiej — cz.
7 — do Opieki św. Jozefa — zam. M. Pion — cz.
8 — do Ducha św. i M. B. Częst. w int. Ojca św. — zam Stankiewiczowa — cz.
9 —

13-IX, piątek

6 -- ś.p. Heleny Buckiej — cz.
7 — ś.p. Walerjana Błażejewskiego.
8 — ś.p. X. Dominika Milberta, Józefa Stali, Tomasza Bojarskiego — śp.
9 —

14 IX, sobota

6 — ś.p. Heleny Buckiej — cz.
7 do św. Antoniego o zdrowie i błogosław. — cz.
8 —
9 —

Kalendarzyk zebrań.

PONIEDZIAŁEK, dn. 9-IX o godz. 20 zebranie K. S. M. Ż., kółko wychowawcze--sekcja sceniczna.

WTOREK dn. 10-IX o godz. 20 zebranie K.S.M.M. -- gry sportowe, pogadanka. Bibljoteka A. K. czynna od godz. 18 do 19.

ŚRODA, dn. 11-IX o godz. 20 zebranie K.S.M.Ż. — ćwiczenia gimnastyczne i śpiewy, o godz. 20 zebranie Zarządu Stow. Robotników Chrześcijańskich.

CZWARTEK, dn. 12-IX o godz. 20 zebranie K.S.M.M. — ćwiczenia gimnastyczne, bibljoteka, radjo. Bibljoteka A.K. czynna od g. 18 do 19.

PIĄTEK, dn. 13-IX o godz. 20 zebranie K.S.M.Ż. — roboty ręczne, czytanka.

SOBOTA, dn. 14-IX o godz. 19 zebranie K.S.M.M. -- gry sportowe, sekcja sceniczna, radjo. W sali mniejszej Stowarz. Robotn. Chrześc. zebranie Koła Młodzieży im. X. G. Augustynika.

Zebranie Katechetek.

Ks. Proboszcz uprasza wszystkie Katechetki szkół powsz. o przybycie na zebranie do kancelarji parafjalnej w dniu 9 września o godz. 18.

Zebranie K. S. M. M.

W niedzielę, dn. 8 b. m., o godz. 13-ej po sumie odbędzie się zebranie plenarne K. S. M. M. Obecność wszystkich członków konieczna.

Kierownictwo K. S. M. M,

Do kancelarji Ks. Proboszcza

zgłoszą się: p. Józefa Gawlikowa, zam. przy ulicy Kościuszki Nr. 34 i p. Zygmunt Staroszczyk, zam. przy ulicy Kolejowej 22.

Podziękowanie.

Nie mając możności podziękować osobiście wszystkim, którzy osobiście pod moją nieobecność lub piśmiennie złożyli mi dowody życzliwości w dniu moich Imienin, pozwalam sobie tą drogą złożyć moje najserdeczniejsze podziękowanie za życzenia i modlitwy tak organizacjom jak i poszczególnym osobom.

Z pozdrowieniem w Chrystusie

Ks. St. Niedźwiedzki.

Co czyni Belgja w celu złagodzenia kryzysu?

Kryzys gospodarczy, który objął cały świat i którego końca nie widać w najbliższej przyszłości, zmusza państwa i społeczeństwa do przedsiębrania środków, mających na celu usunięcie kryzysu lub conajmniej złagodzenie jego skutków.

Wszelkie próby tego rodzaju są ciekawe, najciekawszą jednak dla działkowców jest działalność w tym kierunku znacznego odłamu społeczeństwa belgijskiego, do którego należy Liga Osiedli.

Przewodnią ideą działkowców belgijskich od wielu lat było stworzenie posiadaczy niewielkich działek gruntu i własnego domku. Ideę tą ujęto w krótkie, lecz jakże treściwe hasło: „Dla wszystkich działka gruntu, dla wszystkich własne ognisko domowe".

Opracowany przez Ligę Osiedli plan dąży do tego, aby każda rodzina stała się właścicielem działki, płacąc za nią tylko po kilka franków miesięcznie. Plan przewiduje współpracę wszystkich czynników — rządu, samorządu i społeczeństwa.

Rząd zwraca się do samorządów o sporządzenie wykazów rozporządzalnych gruntów i przesyłanie ich Lidze Osiedli, której główną siedzibą jest stolica. Liga zakłada na prowincji komitety, których zasięg powinien objąć całe państwo i dotrzeć do każdej gminy. W skład tych komitetów powinni wejść przedstawiciele samorządów, instytucyj zainteresowanych i wybitni działacze społeczni. Do współpracy zaprasza się organizacje robotnicze — związki socjalistyczne, a także chrześcijańskie, kasy pomocy bezrobotnym, Czerwony Krzyż, Federację Kombatantów i państwowych instruktorów ogrodniczych.

Miejscowe komitety zabiegają o kupno terenów i zwołują konferencje, na które zapraszają bezrobot-

nych, jak również rodziny urzędnicze i robotnicze. Każdy bez różnicy wyznania i przynależności partyjnej może otrzymać działkę gruntu; pierwszeństwo mają jedynie osoby obarczone liczną rodziną.

Miejscowe komitety dostarczają nabywcom działek narzędzi ogrodniczych, nasion, roślin i środków użyźniających glebę, sprzedają działki lub dają je w dzierżawę, zabiegają o opłatę czynszu za bezrobotnych przez właściwe instytucje i t. p. Gdy zabiegi te nie odnoszą skutków, bezrobotny spłaca z czasem należność z otrzymanych plonów.

Fundusze miejscowych komitetów stanowią darowizny, składki i subwencje Zarządu Głównego, który otrzymuje subwencje rządowe.

W celu umożliwienia działalności komitetów założono Kasę zaliczkowo-pożyczkową, która udziela komitetom pożyczek na zakup terenów w wysokości $^{8}/_{10}$ ceny kupna.

Robotnik może stać się w ciągu 10 lat właścicielem działki, płacąc tygodniowo tylko 2 fr. 45 cent. łącznie z procentem i amortyzacją.

W tym samym kierunku, co Liga, działa Narodowe Towarzystwo Belgijskie Drobnej Własności Ziemskiej, powstałe w roku bieżącym z kapitałem 300 miljonów franków.

Według statutu zadaniem Towarzystwa jest: 1. nabywanie nieruchomości w celu tworzenia drobnej własności ziemskiej; 2. zachęcanie do zakładania towarzystw o celach analogicznych i 3. udzielanie zaliczek na te cele.

Towarzystwo ma prawo nabywać nieruchomości i odsprzedawać je lub wydzierżawiać towarzystwom lub osobom pojedyńczym za pośrednictwem miejscowych komitetów. Nabywcy działek nie mają prawa wydzierżawiać działek ani częściowo, ani w całości innym osobom bez pozwolenia Towarzystwa.

Działki mogą nabywać tylko osoby niezamożne — pracownicy umysłowi i fizyczni i ci, których podatki bezpośrednie państwowe nie przekraczają pewnej ustalonej wysokości.

W razie potrzeby Towarzystwo ma prawo domagać się wywłaszczenia nieruchomości dla swych celów.

Fundusze Towarzystwa stanowią dary, legaty i specjalne obligacje. Rząd udziela mu co rok pewnej zgóry określonej subwencji, przeznaczonej na zaliczki dla lokalnych towarzystw.

W ten sposób, jak widzimy, Belgja ma zamiar dokonać wielkiej reformy społecznej przez uczynienie proletarjuszy właścicielami nieruchomości, a przez to przywiązanie ich do ojczyzny i do ziemi rodzinnej.

Dla ubogich.

„Czyń jałmużnę z majętności twoich, a nie odwracaj oblicza twego od żadnego ubogiego, bo tak będzie, że ani od ciebie nie odwróci się oblicze Pańskie.

Jako będziesz mógł, tak bądź miłosierny. Będziesz li miał wiele, hojnie dawaj: jeśli mało będziesz miał i mało z chęcią udzielać usiłuj.

Tak bowiem skarbisz sobie zapłatę dobrą na dzień potrzebny. Jałmużna wielką ufnością będzie przed najwyższym Bogiem wszystkim, którzy ją czynią“.

Pismo św.—Z księgi Tobjasza.

* * *

„Miłosierdzie jest wymianą dla serca. Ono odbiera miłość od Jezusa i oddaje to, co wzięło, drugim.

Potrzeba więc czuwać nad sercem w pracy wewnętrznej, by się nie zasklepiło w samem przyjmowaniu łask, samolubnem i ciasnem, ale by przy przypływie dbało o odpływ, który się wciela w tysiączne formy współczucia i rodzi czyny miłosierdzia.

Serce jest jak koło obrotowe: bierze zgóry i przyjmuje miłość, a potem oddaje ją jako miłosierdzie.

Miłosierdzie zaś wstępuje na nowo przed Boga i jedna miłosierdzie, dla mnie tak potrzebne, bym nie został odrzucony od wybrańsiwa łask za me niewierności i przeniewierstwa“.

Ks. Arcyb. Teodorowicz: „Okruchy ewangeliczne“.

Plaga.

Przekleństwa i wyzwiska są prawdziwą plagą naszego życia rodzinnego, zawodowego, a nawet społecznego i towarzyskiego.

Klnie w rodzinie ojciec i matka, klną dzieci; całe potoki klątw różnych odmian spływają w kopalniach i warsztatach. Biura i urzędy, zebrania i zabawy opanowała plaga epidemji przekleństw. Zatarły się różnice między prostakiem, a inteligentem, między akademikiem i analfabetą, między inżynierem a dorożkarzem — wszyscy klną. Różnice społeczne i pozycje towarzyskie niweluje wspólna wszystkim, a brzydka i wulgarna wada — wzmacniania niemal każdego zdania — cholerą.

Trudno dociec pochodzenia tej przybłędy — wady, ale to pewna, że pochodzenie jej nie jest dostojne, że zrodziła się w bagnie niziny moralnej. Dlaczego tak szpecić tę naszą polską piękną, cudną mowę tak wstrętną okrasą? Czy to ma jaki wpływ na, powiedzmy, posunięcie przedmiotu choćby o $^{1}/_{10}$ milimetra? Powstają różne towarzystwa etyczne i estetyczne, dbają o piękną formę i treść. U nas zdaje się być inaczej. Odnosi się wrażenie, że istnieje jakieś zakonspirowane towarzystwo, mające na celu kult klątw i racjonalnego akcentowania słowa: cholera. Naprawdę czas zerwać z tym nieprzyzwoitym nałogiem. Sądzić należy, że inteligencja da dobry przykład, zaniecha tego przyzwyczajenia. Gdy nie będzie przeklinał zwierzchnik, nie będzie też klął podwładny. Gdy rodzice nie będą dawali dzieciom zgorszenia, to dzieci też kląć nie będą, bo od kogo się nauczą? Precz z piekielną modą.

Oczyśćmy mowę polską z przekleństw! Człowiek przeklinający składa dowód braku prawdziwej kultury wewnętrznej. Trudno i darmo — jednak zgodzić się z tem musimy, że przeklinanie nie należy do dobrego tonu.

O przekleństwie, a właściwiej przeklinaniu dzieci przez rodziców należałoby napisać specjalny artykuł — bo ta praktyka wkracza w dziedzinę rzeczy ohydnych, od których należałoby się odwrócić z całym wstrętem wewnętrznym.

Zapowiedzi przedślubne.

Stanisław Kapuśniak kaw. z Dąbrowy Górn. Aniela Skupieniówna panna z Będzina, Stanisław Paszek kaw. z Genowefą Niegowską pan. ob. z Dąbrowy Górn., Władysław Grudziński kaw. Janina Korbasówna pan. ob. z Dąbrowy Górn., Konrad Gawron kaw. z Ireną Ziajską panna z Ząbkowic.

Śluby

od 25 VIII — 1 IX 1935 r.

Józef Szumera z Marjanną Lech, Antoni Grzesiczak z Janiną Makuła, Józef Widerski z Marjanną Kuzior.

Zmarli

od 25 VIII — 1 IX 1935 r.

Antoni Głażewski l. 86, Witold Wende l. 24, Antonina Domagała l 71, Antoni Dziekan l. 66, Leszek Pacocha 1 rok, Karolina Klos l. 54.

Rocznice zgonów

od 11 IX — 18 IX 1934 r.

Józef Suszek zm. 10-IX-1934 r., Mikołaj Zembal zm. 12-IX-1934 r., Franciszek Sękowski zm. 13-IX-1934 r., Marja Gaborska zm. 16-IX-1934 r.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi.

Marjusz Mazur, Alina Lulko, Henryk Tarnowski, Emilja Gil, Zdzisław Nowaczek, Ewa Wodecka, Alicja Trzaska, Jerzy Kozłowski, Marjan Król, Alfreda Turas, Zofja Huptyś, Jan Huptyś, Emilja Lis, Leszek Pacocha.

Ofiary na dzwony.

W dalszym ciągu złożyli ofiary na dzwony p. p. Zofja Błanczeć 1.30 zł., A. R. Dessaurowie 10 zł., Jan Domański (w puszce tackowej) 5 zł., Stanisław Borzęcki 4 zł., N. N. 1 zł., Stanisław Skalski 5 zł., Julja Miszczyk 1 zł., Stanisław Zygmunt 100 zł. Razem 127 zł 30 gr Łącznie zaś z poprzedniemi ofiarami 7294 zł. 47 gr. Ofiarodawcom składa „Bóg zapłać“. Proboszcz.

Za Redaktora i Wydawcę: Ks. Stefan Mieszczański. Druk. „SZTUKA“, Dąbrowa Górnicza 3-go Maja 9